

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanych: W. C., M. F., W. S. i J. W.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym i ustalenie podstawy wymiaru
składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego
w (...)
z dnia 7 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) w wyniku apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. zmienił wyroki Sądu Okręgowego w C. z 30 maja 2017 r., sygn. akt IV U (...) i z 28 czerwca 2017 r., sygn. akt IV U (...), w ten sposób, że oddalił odwołania E. Sp. z o.o. w R. od decyzji organu rentowego z 27 kwietnia 2016 r., 26 kwietnia 2016 r., 6 maja

2016 r. oraz 12 maja 2016 r., które dotyczyły odpowiednio zainteresowanych W.C., M. F., J. W. oraz W. S.

Decyzją z 27 kwietnia 2016 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że W. C. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r. jako pracownik E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz ubezpieczenie zdrowotne za okres od sierpnia 2014 r. do listopada 2015 r.

Decyzją z 26 kwietnia 2016 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że M. F. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r. jako pracownik E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz ubezpieczenie zdrowotne za okres od sierpnia 2014 r. do listopada 2015 r.

Decyzją z 6 maja 2016 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że J. W. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r., jako pracownik E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Rzeniszowie oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz ubezpieczenie zdrowotne za okres od sierpnia 2014 r. do listopada 2015 r.

Odwołania od powyższych decyzji złożyła E. Sp. z o.o. w R., zaskarżając je w całości. Domagała się ich uchylenia oraz zasądzenia od organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z 28 czerwca 2017 r., sygn. akt IV U (...) Sąd Okręgowy w C. w pkt 1 zmienił zaskarżone decyzje i ustalił, że W. C., M. F. i J. W. nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu w spornych okresach, jako pracownicy E. Sp. z o.o.; w pkt 2 zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz E. Sp. z o.o. po 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na błędnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że ubezpieczone w spornym okresie nie podlegały ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w firmie E. Sp. z o.o. z siedzibą w R. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich niewłaściwe zastosowanie, a to art. 4 pkt 1 lit. a w zw. z art. 47 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) przy uwzględnieniu art. 22 §1 k.p.

Z kolei decyzją z 12 maja 2016 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że W. S., jako pracownik zatrudniony w E. Sp. z o.o. w R., podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 1 sierpnia 2014 r. do 31 sierpnia 2014 r. oraz ustalił podstawę wymiaru składek.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła E. Sp. z o.o. w R., domagając się ustalenia, że zainteresowany nie podlega ubezpieczeniom z tytułu zatrudnienia u niej. Nadto odwołująca wniosła o zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 30 maja 2017 r., sygn. akt IV U (...) Sąd Okręgowy w C. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że W. S., jako pracownik zatrudniony w E. Sp. z o.o. w R., nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 1 sierpnia 2014 r. do 31 sierpnia 2014 r.

Również od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na błędnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że ubezpieczony w spornym okresie nie pozostawał w stosunku pracy z E. Sp. z o.o. z siedzibą w R. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich niewłaściwe zastosowanie, a to art. 4 pkt 2 lit. a w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) przy uwzględnieniu art. 22 § 1 k.p.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacje organu rentowego jako uzasadnione prowadzą do zmiany zaskarżonych wyroków.

Sąd drugiej instancji ocenił, że kompetencje kontrolne organu rentowego wynikają wprost z art. 86 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778), który przewiduje, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych upoważniony jest do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Kontrola ta obejmuje m.in. zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, żadna z zawartych w sprawie umów nie doprowadziła do nawiązania stosunku pracy pomiędzy pracownikami E., a E.(...). z o.o., a następnie Firmą Handlowo-Usługową A.U. Przy czym, nie ulega wątpliwości, iż do nawiązania nowego stosunku pracy nie mogło dojść w oparciu o zawartą pomiędzy E. i E. (...) umowę o świadczenie usług. Można natomiast zauważyć, iż postanowienia tej umowy nie były faktycznie realizowane.

Sąd odwoławczy podkreślił, że określenie czasu pracy, jej ilości, miejsca pracy, sposobu wykonywania pracy przy użyciu miejsc pracy i narzędzi E., a przede wszystkim organizacja pracy i faktyczny nad nią nadzór (nie licząc brygadzystów nieposiadających żadnej udowodnionej roli zarządczej), należały do kierownictwa firmy E. Decyzyjność co do zatrudnienia lub zwolnienia pracowników też leżała w gestii tej spółki. W toku postępowania nie zostało wykazane, aby osoby formalnie nadzorujące pracę z ramienia nowych pracodawców miały realny wpływ na wykonywanie pracy przez wyżej wymienionych zainteresowanych pracowników. Zresztą, z samych umów o świadczenie usług - zawartych przez odwołującą ze spółką E. (...) i firmą A. U. wynika, że odwołująca będzie zajmowała się zarządzaniem wykonania wszystkich czynności zleczanych E. (...) i A. U., związanych z własną organizacją pracy (§ 1 ust. 4 umowy o świadczenie usług).

W ocenie Sądu drugiej instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy ponad wszelką wątpliwość wykazał, że pracownicy dotychczas zatrudnieni przez E., a następnie przejęci przez E. (...) i w dalszej kolejności Firmę Handlowo-Usługową A. U., wykonywali tę samą pracę, w tym samym miejscu, na tych samych warunkach, a nadto pod nadzorem tych samych osób, tj. K. M. i S. P. Przestrzegali

tych samych aktów wewnętrznych i przepisów obowiązujących w E. Sp. z o.o., korzystali z tych samych sprzętów i narzędzi oraz pomieszczeń socjalnych. Pracownicy, pomimo podpisania umów o pracę z nowym podmiotem, jak i zawarcia porozumień trójstronnych, cały czas wykonywali to samo zatrudnienie, charakter i warunki pracy nie uległy zmianie, pomimo formalnej zmiany pracodawcy. Bezsprzecznie z efektów pracy pracowników we wszystkich przypadkach i okresach korzystała spółka E.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wyłączenie pewnego etapu procesu produkcji mięsa i oddanie go do podwykonania firmie E. (...), czy później firmie A. U., było zabiegiem tylko formalnym, istniejącym na papierze, skoro faktycznie nie przełożyło się w żadnym momencie na faktyczne kierowanie procesem produkcji mięsa. Nadzór nad produkcją mięsa mogła bowiem sprawować tylko firma E., jako bowiem jedyny podmiot posiadała ku temu uprawnienia i spełniała wymagane warunki. Nie zmienia tego faktu zatrudnienie przez zainteresowane spółki brygadzystów, w sytuacji kiedy oni pracowali tylko na pierwszą zmianę, a przede wszystkim dlatego, że i tak nadzór nad całością funkcjonowania hali produkcji mięsa był sprawowany przez S. P. i K. M. - dyrektorów do spraw produkcji firmy E. i to oni decydowali o sposobie trybowania, rozbioru, stosownie do zamówień złożonych przez klientów. Firmy E. (...), czy później A. U., nie miały swoich maszyn, narzędzi, hali, a korzystały z oprzyrządowania firmy E. Podobnie sytuacja wyglądała z odzieżą ochronną, pomieszczeniami socjalnymi. Również nie przejęto klientów, albowiem pozostali oni w kontaktach tylko z firmą E. Jedyną zmianą, zauważalną z punktu widzenia pracowników, był fakt, że wynagrodzenie wypłacał im nowy podmiot, tj. E.(...). z o.o., a później Firma Handlowo-Usługowa A. U.

Wskazane elementy, w opinii Sądu Apelacyjnego, są typowe dla stosunku pracy i były, niezależnie od transferu pracowników, czy zatrudniania pracowników przez firmę E. (...) lub A. U., zapewniane przez E. Sp. z o.o. - właściwego pracodawcę. W zasadzie trudno ocenić rolę tych podmiotów inaczej, jak tylko ograniczającą się do prowadzenia dokumentacji kadrowo-płacowej oraz technicznej obsługi wypłat wynagrodzeń dla pracowników. Działalność taka w zasadzie zbliżona była do usług świadczonych przez biura rachunkowe.

Sąd podkreślił, że samo przyjęcie zgłoszenia przez organ rentowy E. (...) Sp. z o.o., czy Firmę Handlowo-Usługową A. U., jako płatnika składek, nie przesądza o tym, że faktycznie takim płatnikiem składek spółki były. Zgłoszenie funkcji płatnika następuje poprzez rejestrację w komputerowym systemie informatycznym ZUS i jeśli jest to zgłoszenie z punktu formalno-technicznego prawidłowe, to system przyjmie takie zgłoszenie i nawet jeśli zgłaszający faktycznie płatnikiem nie jest - to w systemie będzie funkcjonował jako płatnik i w konsekwencji będą przyjmowane dokumenty rozliczeniowe i rozliczane wpłaty z tytułu składek. Takie zgłoszenie może mieć zatem charakter czysto wirtualny - do czasu jego weryfikacji w ramach kontroli ZUS.

Sąd Apelacyjny zauważył, że wyniki toczącego się postępowania wskazują, że nie doszło do przekazania spółce outsourcingowej substancji majątkowej służącej realizacji zadań. Pracownicy wykonywali swoje zadania za pomocą majątku będącego w dyspozycji E. Sp. z o.o. Co więcej, zachowano struktury i organizację, a nowy „pracodawca” nie sprawował kierownictwa nad zatrudnionymi. W takich okolicznościach należy jednoznacznie stwierdzić, że pomimo wystąpienia formalnych działań mających uwiarygadniać przejście pracowników, nie doszło do przejścia zainteresowanych pracowników do nowego pracodawcy. O tym, czy dochodzi do spełnienia przesłanek zawartych w art. 23¹ § 1 k.p. nie decydują bowiem umowy i porozumienia zawarte między apelującą i spółkami outsourcingowymi, ale okoliczności faktyczne identyfikujące normatywne pojęcie przejścia zakładu pracy. Porozumienie z 30 czerwca 2014 r., jako zmierzające do obejścia prawa, jest zatem nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Odmienne od Sądu Okręgowego, Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że nie można uznać, aby w stanie faktycznym sprawy doszło do outsourcingu pracowniczego - rozumianego jako wydzielenie ze struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa macierzystego realizowanych przez nie funkcji i przekazanie ich do realizacji innym podmiotom. Nie jest bowiem możliwe wyłączenie części działań produkcyjnych firmy E. i powierzenie ich wykonywania innej firmie zewnętrznej, gdyż z uwagi na specyfikę takiej działalności produkcyjnej, pracodawcą może być tylko jeden podmiot, na rzecz którego praca jest wykonywana, a wszelkie inne

czynności mają charakter pozorujący i nie mogą stwarzać istnienia stosunków niemających pokrycia w stanie faktycznym sprawy.

Przekazanie samych pracowników firmy E. do firmy E. (...), czy firmy A. U., nie powodowało wydzielenia ze struktury organizacyjnej odwołującej pewnych zadań i przekazania ich do realizacji E. (...), czy A. U. Firmy te, dysponując jedynie pracownikami (bez narzędzi, linii produkcyjnej, urządzeń, infrastruktury, zaplecza pracowniczego, bez nadzoru odwołującej), nie były w stanie wykonywać w oderwaniu od funkcjonowania odwołującej spółki - zleconych im czynności z zakresu rozbioru mięsa, czyszczenia kości, magazynowania w ramach outsourcingu. Zresztą, wykluczał powyższe już sam zapis umowy o świadczenie usług, zawarty w § 1 ust. 4 i 5. Tym samym, nie może zyskać aprobaty i akceptacji Sądu czynność zmierzająca jedynie do sztucznego stworzenia wrażenia przejęcia części zadań i zmiany pracodawcy w sytuacji, kiedy faktycznie do powyższego nie dochodzi.

W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie wykazało, że zainteresowani nigdy nie wykonywali pracy na rzecz spółki E. (...), czy A. U., a faktycznym pracodawcą była firma E. Sp. z o.o. Pomimo faktu formalnego zawarcia umów o pracę przez zainteresowanych oraz E. (...), czy A. U., ich rzeczywistym pracodawcą była firma E. Sp. z o.o. i to ona, jako płatnik, zobowiązana jest odprowadzić za nich należne składki w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego). Wskazano, że istotnymi zagadnieniami prawnymi występującymi w niniejszej sprawie jest konieczność rozstrzygnięcia:

1. jakie cechy usługi outsourcingu pracowniczego pozwalają na uznanie jej za zgodną z prawem , a jakie cechy wskazują, że celem takiej umowy było obejście przypisów lub zawarcie pozornej umowy, w stanach faktycznych, w których niesporne jest, że usługa i towarzysząca jej praca były wykonywane, a obciążenia

publicznoprawne były regulowane, zaś celem outsourcingu była optymalizacja zarządzania, gdyż kwestia ta dotychczas była wyjaśniana tylko na tle patologii outsourcingu, oraz w stanach faktycznych, w których brak było zgody pracowników na takie zmiany, zatem w ocenie skarżącego nie jest dostatecznie wyjaśniona w doktrynie prawa i orzecznictwie sądowym z uwzględnieniem tych odrębności, a jej wyjaśnienie będzie miało znaczenie dla wszystkich podmiotów korzystających obecnie z tej usługi i dla doktryny prawa;

2. dodatkowo na tle stanu prawnego istniejącego w dacie wydawania decyzji, której dotyczy niniejsze postępowanie sądowe, zachodzi także potrzeba rozstrzygnięcia, czy w ramach podstaw prawnych dających ZUS uprawnienie do ustalania, czy ubezpieczony został prawidłowo zgłoszony do ubezpieczenia, tj. art. 4 pkt 2 lit. a w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, możliwe było ustalenie innego niż dokonujący zgłoszenia do ubezpieczenia podmiotu (płatnika), gdy taka decyzja ZUS nie zmierza do wyegzekwowania jakichkolwiek składek, gdyż te są opłacone od właściwej podstawy, ani też ustalenia jakichkolwiek uprawnień ubezpieczonego innych niż wynikają z tytułu ubezpieczenia zgodnego ze zgłoszeniem (umowa o pracę), a stanowi ingerencję w stosunki prawne objęte gwarantowaną konstytucyjnie swobodą działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP) oraz podważa zasadę swobody umów.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi,

niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienia prawne przedstawione przez skarżącego nie spełniają powyższych przesłanek dotyczących zagadnienia prawnego uzasadniającego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Należy zauważyć, że przedstawione zagadnienia prawne zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyrokach z 28 stycznia 2021 r., I USKP 4/21 (niepubl.) oraz z 3 lutego 2021 r., I USKP 7/21 (niepubl.), które zostały wydane w sprawach o tożsamym przedmiocie, toczących się z udziałem tych samych stron i w identycznych stanach faktycznych stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł oceniać ważność umów prawa cywilnego (umów o świadczenie usług) zawartych między odwołującą się spółką E. i spółką E. (...), a następnie A. U. oraz ważność umów o pracę zawartych między ubezpieczonymi i spółką E. (...), a następnie A. U.

Odmówienie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych możliwości prowadzenia kontroli i dokonywania ocen zgodności z prawem, ważności i skuteczności umów prawa cywilnego oraz prawa pracy, a tym samym związanie organu rentowego skutkami prawnymi tych umów, prowadziłoby do sytuacji, w której Zakład nie mógłby kwestionować ważności i skuteczności czynności prawnych nawet oczywiście niezgodnych z prawem, mających na celu obejście przepisów prawa ubezpieczeń społecznych i tym samym naruszających zasady funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych. Obowiązki kontrolne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynikają bezpośrednio z art. 86 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266, dalej jako: ustawa systemowa).

Określony w art. 86 ust. 2 ustawy systemowej zakres kontroli nie jest ograniczony do ściśle określonych czynności. Świadczy o tym zwrot, że „kontrola może obejmować w szczególności”. Oznacza to, że zakres kontroli może objąć wykonywanie przez płatników składek, ubezpieczonych i inne podmioty wszelkich obowiązków związanych z ubezpieczeniami społecznymi. Przedmiotem kontroli mogą być także inne zdarzenia, co do których istnieje podejrzenie, że podejmowane są w celu obejścia przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 292, w który stwierdzono, że ponieważ na podstawie samego zgłoszenia do ubezpieczenia nie można stwierdzić, czy osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych posiada tytuł do objęcia jej tymi ubezpieczeniami, ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych prawo do kontroli płatników składek). Szeroki zakres kontroli dokonywanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w stosunku do płatników składek jest akceptowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05 (OSNP 2005 nr 21, poz. 338), Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 86 ust. 2 ustawy systemowej upoważnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Kontrola ta obejmuje między innymi zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki. Oznacza to przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i – w ramach obowiązującej go procedury – zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest ograniczony wyłącznie do zakwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia w ogóle lub we wskazanej kwocie, jak również tylko prawidłowości jego wyliczenia, lecz może ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach, będąc niezwiązany czynnością prawną nieważną (w całości lub w części). Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w kolejnych orzeczeniach (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z 2 sierpnia 2008 r., III UK 26/07, LEX nr 1402647; z 19 września

2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060). Dotyczyły one, co prawda, przede wszystkim możliwości kwestionowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysokości wynagrodzenia za pracę, można jednak przyjąć, że zakres dopuszczalnej kontroli Zakładu jest zdecydowanie szerszy. Organ rentowy może kwestionować ważność czynności prawnych (w całości lub w części) także wtedy, gdy samo dokonanie czynności prawnych lub ich treść mogą być uznane za nieważne w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych (ze skutkiem dla podlegania ubezpieczeniom społecznym). Podstawą stwierdzenia nieważności czynności prawnej może być próba obejścia prawa (art. 58 § 2 k.c.), polegająca na świadomym osiąganiu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Może też być przyjęcie nieważności (w całości lub w części) czynności prawnej ze względu na jej pozorność (art. 83 § 1 i 2 k.c.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych może więc kwestionować ważność czynności prawnej, stanowiącej podstawę zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy dają podstawę do stwierdzenia, że czynność prawna była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzała do obejścia prawa.

Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że generalnie rzecz ujmując, outsourcing polega na przekazywaniu zadań, funkcji, projektów i procesów do realizacji firmie zewnętrznej. Chodzi zatem nie tyle o „outsourcing pracowniczy”, co o „outsourcing usług”. Popularnym rodzajem outsourcingu jest zlecenie podmiotowi zewnętrznemu (outsourcerowi) – na podstawie umowy cywilnoprawnej – realizacji określonych zadań przy wykorzystaniu jego „własnych” pracowników. W tej konstrukcji podmiot korzystający z outsourcingu (insourcer) nie pozostaje w żadnym stosunku prawnym z osobą faktycznie wykonującą pracę na jego rzecz. Te konstrukcję odzwierciedla samo pochodzenie słowa outsourcing, które powstało z połączenia trzech angielskich słów: *outside* (zewnętrzny), *resources* (zasoby) i *using* (korzystanie). W dosłownym tłumaczeniu outsourcing oznacza zatem „wykorzystywanie zasobów zewnętrznych”. W praktyce oznacza to zlecanie wykonanie części zadań biznesowych zewnętrznym firmom specjalizującym się w danej branży (np. sprzątanie biura, usługi księgowe, obsługa kadrowo-finansowa). W przypadku typowego outsourcingu nie dochodzi do przekazania pracowników outsourcerowi,

skoro ten podmiot dysponuje własnymi zasobami kadrowymi, które umożliwiają realizację powierzonych mu zadań. Wykonanie określonego zadania (usługi) odbywa się za pomocą zatrudnienia realizowanego „własnym kosztem” przez outsourcera (tzw. zatrudnienie zewnętrzne).

Co do zasady stosowania konstrukcji outsourcingu pracowniczego nie można uznać za działalność prawnie zakazaną, jednak konieczne jest wyraźne oddzielenie tej instytucji od tzw. zatrudnienia „własnego”, względnie zatrudnienia tymczasowego. W przypadku spraw o podleganie ubezpieczeniom społecznym znaczenie ma pierwszy z tych aspektów, związany z ustaleniem, czy między insourcerem a osobą wykonującą pracę (formalnie zatrudnioną u outsourcera) nie doszło do nawiązania stosunku pracy. W tym zakresie konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego i dokonanie określonych ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne dokonane w toku postępowania w sprawie tożsamej ze sprawą niniejszą nie dały podstaw do przyjęcia, że doszło do przekazania przez E. spółce outsourcingowej E. (...) substancji majątkowej służącej realizacji zadań. W ustalonym stanie faktycznym nie można uznać, że doszło do outsourcingu pracowniczego. Z uwagi na specyfikę działania spółki E. nie było możliwe wyłączenie części działań produkcyjnych i powierzenie ich wykonania innemu zewnętrznemu podmiotowi w ramach outsourcingu. Ze względu na charakter tej działalności i wiążące się z tym różnego rodzaju ograniczenia, rzeczywistym pracodawcą pracowników mógł być tylko jeden podmiot, na rzecz którego praca była faktycznie wykonywana, czyli E. Czynności prawne E. i E. (...) miały charakter pozorujący przekazanie (outsourcing) pewnej części działalności na zewnątrz i nie mogły stwarzać istnienia stosunków prawnych, które nie miały pokrycia w stanie faktycznym. Ani E. (...), ani firma A. U. nie prowadziły usług w zakresie produkcji mięsa, w szczególności rozbioru ćwierci tusz wołowych, trybowania, czyszczenia kości, pakowania itd.

Podsumowując, w ramach umów gospodarczych (umów prawa cywilnego zbliżonych konstrukcyjnie do umów o świadczenie usług) zawartych między E., E. (...) i A. U. wytworzone zostały dokumenty sugerujące przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę (najpierw na spółkę E. (...), potem na A. U.) albo umowy o

pracę zawarte przez pracowników (ubezpieczonych) bezpośrednio z tymi nowymi pracodawcami. Jednak cały czas w spornym okresie odbiorcą pracy pracowników świadczących pracę w zakładzie produkcyjnym prowadzonym przez E. była ta właśnie spółka.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny mógł skutecznie zakwestionować, że między spółkami E. i E. (...) doszło do skutecznego nawiązania umowy outsourcingu, skoro – poza czysto formalnym włączeniem E. (...) a później A. U. do procesu produkcyjnego – nie doszło do żadnych zmian w obrębie rodzaju wykonywanych prac, zachowania struktury i organizacji (ciągu technologicznego produkcji) oraz w zakresie podległości służbowej pracowników.

W związku z oddaleniem skarg kasacyjnych przez Sąd Najwyższy w innych tożsamyh sprawach i rozstrzygnięciem w tych orzeczeniach przedstawionych zagadnień prawnych, skarga kasacyjna w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia do rozpoznania.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).